I spotkanie Grupy Roboczej

W spotkaniu uczestniczyli: przedstawiciele TPN, starostwa tatrzańskiego, Ministerstwa Środowiska, specjaliści lekarze weterynarii, hipolodzy, przedstawiciele władz lokalnych, fiakrów, organizacji prozwierzęcych oraz pozostali interesariusze, w tym eksperci zewnętrzni – przedstawiciele firm dostarczających rozwiązania techniczne, prawnicy itd.

Zadaniem prac Grupy Roboczej jest rzetelna analiza oraz ocena wad i zalet każdego z możliwych rozwiązań dotyczących transportu na drodze do Morskiego Oka, a następnie wybór najlepszej, akceptowanej przez wszystkich zainteresowanych opcji.

W pierwszej części spotkania podsumowano testy pojazdów firmy Melex oraz Club Car – należy podkreślić, że testy generalnie wypadły dobrze i pojazdy dają sobie radę na tej trasie, o czym wspominaliśmy w komunikacie podsumowującym testy na początku września. Omówiono sprawę planowanego wprowadzenia codziennego nadzoru weterynaryjnego na drodze do MO, przedstawiono najnowsze statystyki dotyczące koni oddawanych do ubojni, zaprezentowano pomysł na rejestrację codziennej pracy koni na trasie oraz omówiono wyniki badań przeprowadzonych latem bieżącego roku.

Po przerwie dyrektor TPN zaprezentował pomysł na powstanie funduszu, który pomógłby w wykupywaniu przez organizacje zajmujące się ochroną zwierząt koni przeznaczonych na ubój. W realizację tej inicjatywy byłaby zaangażowana m.in. Gmina Bukowina Tatrzańska. W kolejnym etapie przedstawicielka zakopiańskiego TOnZ przedstawiła wyniki nowych obliczeń obciążenia koni uwzględniające najnowsze pomiary trasy wykonane przez geodetów na zlecenie organizacji prozwierzęcych. Na koniec przedstawiono pomysł elektrycznego wspomagania wozu, który zaprezentowała firma specjalizująca się w tego typu rozwiązaniach. Napęd wspomagający pracę zwierząt ma na celu zmniejszenie wysiłku (niedopuszczenie do ewentualnych przeciążeń) koni poprzez montaż innowacyjnego rozwiązania w istniejących wozach.

Ustalono jednak, że wprowadzenie jakiegokolwiek rozwiązania nie jest możliwe z dnia na dzień. Dla przykładu wycofanie koni i wprowadzenie meleksów na drodze do Morskiego Oka ze względu na położenie na terenie parku narodowego oraz obszaru Natura 2000 wymaga zgodnie z przepisami prawa uzyskania koniecznych pozwoleń, –, doprowadzenia kabla odpowiedniej mocy, budowy stacji ładowania baterii czy chociażby zorganizowania i pozyskania wspólnie z organizacjami funduszy na wykup niemal 300 koni, po to żeby nie trafiły do rzeźni.

Pod koniec prawie 5-godzinnego spotkania udało się wypracować pomysł na polepszenie sytuacji koni już w najbliższym czasie, zaakceptowany przez część obecnych na sali organizacji prozwięrzęcych oraz pozostałych uczestników spotkania.

W przyszłym tygodniu na drodze do Morskiego Oka zostaną przeprowadzone szczegółowe badania obciążenia koni za pomocą specjalistycznego urządzenia – siłomierza tensometrycznego. Jeśli wyniki pomiarów wykażą taką potrzebę, w okresie przejściowym zostanie zmniejszona liczba osób na wozie do poziomu nie powodującego przeciążeń u koni, co jest rozwiązaniem satysfakcjonującym dla wszystkich stron. Do udziału w badaniach zaproszone zostały organizacje prozwierzęce.

Równocześnie zostaną rozpoczęte prace nad elektrycznym wspomaganiem wozów. Ukończenie prototypu planowane jest na koniec lutego 2015 r. i po tym czasie planowane są testy takiego

pojazdu. W przypadku gdyby testy nie przyniosły oczekiwanych rezultatów, będzie można wprowadzić rozwiązania alternatywne, do których Park będzie się równolegle przygotowywał.

Na koniec dyrektor TPN podkreślił, że w ocenie TPN na drodze do Morskiego Oka nie ma miejsca na transport w obecnej formie i zmiany muszą nastąpić przed nadejściem kolejnego sezonu turystycznego.
Wszystkie zmiany rekomendowane przez Grupę Roboczą musi zaakceptować Starosta Tatrzański jako zarządca drogi.